

Sygn. akt I C 1393/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Tokarz

Protokolant: starszy sekr. sąd. Agata Kasalik

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki A. R. kwotę 146.273 zł (sto czterdzieści sześć dwieście siedemdziesiąt trzy) z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

1. Od kwoty 100.000 zł (sto tysięcy zł) od dnia 16.06.2015 roku do dnia zapłaty,

2. Od kwoty 46.272,75 zł (czterdzieści sześć tysięcy dwieście siedemdziesiąt dwa zł 75/100) od dnia 4.09.2015 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki A. R. comiesięczną rentę za całkowitą niezdolność do pracy w wysokości 257,30 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem zł 30/100) płatną do 5 tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności w którejkolwiek z rat począwszy od dnia 1.09.2015 roku,

III. ustala odpowiedzialność strony pozwanej (...) S.A. w Ł. w stosunku powódki A. R. za następstwa wypadku z dnia 25.05.2008 rok przy przyjęciu 30% przyczynienia się powódki do skutków wypadku

IV. oddała powództwo w pozostałej części,

V. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 12.664 zł (dwanaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt cztery zł) tytułem opłaty od pozwu,

VI. pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 1393/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18.09.2015 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka A. R. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. kwoty 100.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.07.2009 roku do dnia zapłaty oraz ustalenia na przyszłość odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia

25.05.2018 roku, jak też zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania w kwocie 7.200 zł wraz z opłatą skarbową (k.1-10).

Uzasadniając żądanie powódka podniosła, że w dniu 25.05.2008 roku w R. jako pasażerka samochodu marki M. uległa wypadkowi, który spowodował kierowca tego samochodu. Powódka swoje roszczenia oparła na art. 436 k.c. 822 k.c. i art. 43 i 35 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). W toku procesu likwidacji szkody ubezpieczyciel przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 200.000 zł oraz rentę na zwiększone potrzeby, którą pomniejszył o przyjęty przez siebie stopień przyczynienia się powódki do skutków wypadku w 30%. Powódka tego swojego stopnia przyczynienia się do skutków wypadku przez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa nie kwestionowała, uznając go na określonym przez stronę pozwaną poziomie. Zdaniem powódki jednak wypłacona już kwota zadośćuczynienia jest zaniżona w stosunku do obrażeń i długiego procesu leczenia, który przeżyła. Powódka podniosła, że po powrocie do domu ze szpitala musiała korzystać z pomocy i opieki rodziny. Od dnia wypadku nie może wykonywać wielu codziennych czynności. Konieczność korzystania z pomocy innych negatywnie wpłynęła na jej stan psychiczny. Lekarz pozwanego ustalił 100% uszczerbek na zdrowiu powódki. Wielkość żądanego zadośćuczynienia jest uzasadniona doznaną przez powódkę krzywdą. W wyniku wypadku powódka doznała poważnych obrażeń ciała, a zatem dobrem prawnym, które zostało naruszone było zdrowie ludzkie, które jest dobrem niezwykle cennym. Ochrona ludzkiego życia nie może być rozumiana wyłącznie jako gwarancja prawidłowego rozwoju, ale także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej, właściwej dla danego etapu życia. Skutki urazów jakich doznała powódka są dla niej dotkliwe w różnych aspektach. Złamania stanowiły dla niej dolegliwość fizyczną, natomiast stłuczenie i obrzęk mózgu spowodowały następstwa o charakterze neurologicznym. Przez okres po wypadku powódka odczuwała ze względu na charakter odniesionych obrażeń ból o znacznym natężeniu, który w mniejszym stopniu towarzyszy jej do dnia dzisiejszego. Musiała przejść kilka zabiegów operacyjnych. Nie zakończył się proces leczenia i rehabilitacji. Powódka ma problemy z koncentracją, zapamiętywaniem, wystąpiło spowolnienie psychoruchowe. Powódka od dnia wypadku pozostaje pozbawiona radości życia jaką daje zdrowie, normalna egzystencja, pełne realizowanie się w szkole i w kontaktach z rówieśnikami, co wypływa niekorzystnie na jej kondycję psychiczną. W chwili wypadku powódka miała 15 lat i miała przed sobą całe życie. Obecnie musi się godzić z poczuciem własnych ograniczeń oraz własnej bezradności związanej z charakterem obrażeń. Jest to dla niej bardzo trudne, zważywszy, że przed wypadkiem była osobą prawidłowo rozwijającą się, aktywną i sprawną. Powódkę zaliczono do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności o stopniu umiarkowanym, stwierdzono, że wymaga stałej rehabilitacji, opieki w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji i jest uznana za osobę niezdolną do pracy. Orzeczono wobec niej potrzebę indywidualnego nauczania. Przed wypadkiem osiągała dobre wyniki w nauce i nie sprawiała problemów wychowawczych. Z wielkim trudem po wypadku ukończyła technikum hotelarskie w M.. Wypadek dla tak młodej osoby był tragicznym doświadczeniem, rodzącym niezwykle negatywne skutki na przyszłość w szczególności w sferze kontaktów towarzyskich, życia uczuciowego i rozwoju zawodowego. Powódka stale odczuwa stres i lęk co do swojego stanu zdrowia na przyszłość. Tymczasem Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia powinien uwzględnić obiektywne uczucia poszkodowanego, bo krzywda ma charakter subiektywny, pozostający w sferze wewnętrznych przeżyć danej osoby, zaś w dążeniach do określenia wysokości zadośćuczynienia nie da się uzasadnić stosowania takich kryteriów ocennych, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych, albowiem sama krzywda jest materialnie niewymierna. Powódka podkreśliła kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, powołując się na orzecznictwo SN. W wysokości żądanego zadośćuczynienia powódka uwzględniła 30% przyczynienia się do powstania szkody. Powódka domagała się też ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość w oparciu o art. 189 kpc i orzeczenie SN z dnia 24.02.2009 roku III CZP 2/09. Roszczenie odsetek wynika z art. 482, 817 kc i art. 14 par 2 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Powódka zgłosiła stronie pozwanej roszczenie na piśmie, zatem oprócz 30-dniowego terminu na zajęcie stanowiska przez pozwaną uwzględniła 7 dniowy termin na dojście korespondencji. Termin ten powódka liczy od pisma pełnomocnika z dnia 5.06.2009 roku zawierającego wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy. Dwukrotność stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika, powódka uzasadniała nakładem jego pracy.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 190-191) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wobec uznania w pozwie przez pełn. powódki jej przyczynienia do skutków wypadku w 30%, strona pozwana uznała tą okoliczność za bezsporną. Strona pozwana podała, że w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła powódce kwotę 140.000 zł zadośćuczynienia i przyznała rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1113 zł miesięcznie. Zdaniem pozwanej wypłacone zadośćuczynienie nie jest kwotą symboliczną i kompensuje krzywdę powódki. Strona pozwana powołując się na orzecznictwo SN podniosła, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia za krzywdę powinna odnosić się do aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa, gdyż stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Zadośćuczynienie powinno spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Dlatego żądanie dalszego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowane. Odsetki od ewentualnie zasądzonych kwot powinny być naliczone od dnia wyrokowania. Strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwoty bezsporne. Sąd zasądzając ewentualne dodatkowe kwoty będzie brał po uwagę stan z chwili zamknięcia rozprawy. Pozwany we własnym zakresie skierował powódkę na badania lekarskie nie można mu zatem zarzucić braku należytej staranności.

Po przeprowadzaniu opinii biegłych lekarzy powódka pismem z dnia 25.08.2015 roku (k. 434-442) rozszerzyła żądanie pozwu, domagając się zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz w sumie zadośćuczynienia w kwocie 280.000 zł ponad już wypłacone z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł od dnia 13.07.2009 roku do dnia zapłaty a od kwoty 180.000 zł liczonymi od dnia doręczenia tego pisma pozwanej, zasądzenia od pozwanej kwoty 8.506,50 zł tytułem skapitalizowanej renty za całkowitą niezdolność do pracy za okres od dnia 1.09.2012 do 31.08.2015 roku z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pisma z tym żądaniem stronie pozwanej, zasądzenia od strony pozwanej kwoty 257,30 zł tytułem renty za całkowitą niezdolność do pracy płatnej do dnia 5- tego każdego miesiąca liczoną od 1.09.2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Powódka rozszerzone żądanie oparła na wnioskach opinii biegłych sądowych, którzy ustalili 150% uszczerbek na jej zdrowiu oraz częściowo powtórzyła uzasadnienie pozwu o konsekwencjach powypadkowych w jej życiu. Powódka podała, że pozostaje zakwalifikowana jako osoba całkowicie niezdolna do pracy. Powódka podpierając się orzecznictwem SN wskazała, że zadośćuczynienie nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Ponadto wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienie psychiczne. Powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania lecz także taką, którą poszkodowany będzie odczuwać w przyszłości oraz krzywdę dającą się z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć. Według powódki opierając się na orzecznictwie sądowym kwoty zasądzane za 1% uszczerbku oscylują na poziomie co najmniej 3000-5000 zł. Zdaniem powódki odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za jej krzywdę jest 600.000 zł, co przy uwzględnieniu dotychczasowej wypłaconej na rzecz powódki kwoty 140.000 zł, przyjęty stopień przyczynienia się do powstania szkody na poziomie 30% daje żądanie pozwu w kwocie 280.000 zł. Dochodząc odsetek w terminach wskazanych w sprecyzowanym żądaniu pozwu powódka powołała się na zwłokę dłużnika w oparciu o art. 476.k.c. oraz art. 481 par 1 i 455 k.c. Powódka podała też, że skutki wypadku spowodowały niemożność aktywności w życiu prywatnym oraz rozwoju w życiu zawodowym. Od lipca 2011 roku pobiera rentę socjalną, która od 1.03.2015 roku wynosi 643,02 zł. W sytuacji gdy obniżenie dochodu pozostaje w związku z ograniczeniem wydolności do pracy poszkodowanego, może on domagać się renty wyrównawczej w wysokości odpowiadającej poniesionej szkodzie. Powódka natomiast uległa wypadkowi gdy miała 15 lat. Można by uznać, że gdyby ukończyła szkołę -technikum hotelarskie byłaby zdolna do wykonywania pracy umożliwiającej jej pozyskanie dochodu przynajmniej na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Niewątpliwie stan zdrowia powódki i nieodwracalność skutków wypadku powodują, że zmniejszyły się również jej widoki na przyszłość. Zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość wyraża się w przypadku powódki uszczerbkiem majątkowym polegającym na utracie korzyści majątkowych, jakie - dzięki swoim cechom mogłaby przy sprawności organizmu osiągnąć. Gdyby nie wypadek z pewnością powódka aktualnie pracowałaby i otrzymywał z tego tytułu godziwe wynagrodzenie. Powódka jest osobą młodą, a z powodu obrażeń fizycznych nie będzie mogła samodzielnie funkcjonować, a tym bardziej zarobkować. Renta z art. 444 § 2 k.c. ma na celu wyrównanie szkody majątkowej, powstałej wskutek utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy, wyrażającej się utratą dochodów z pracy. Świadczenie to jest jednym z elementów systemu zabezpieczeń osób przed skutkiem utraty zdolności do pracy. System stwarza przed wszystkim przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, przewidujące

prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zgodnie z zadaniami ubezpieczeń społecznych renta ma zapewnić osobom niezdolnym do pracy określone minimum środków utrzymania w przypadkach, gdy w wyniku pozbawienia możliwości samodzielnego zarobkowania i pozyskania dochodu, zagrożona jest egzystencja jednostki. Uzyskanie tego świadczenia obwarowane jest jednak ściśle określonymi warunkami, w tym odpowiednim stażem ubezpieczeniowym pozwalającym na korzystanie z zasobów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tworzonego z pieniędzy wszystkich obywateli. Państwo rekompensuje również trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, np. formy pomocy na mocy ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Świadczenia pomocowe przewidziane w tych ustawach mają jednak charakter zryczałtowany, nieuwzględniający faktycznej szkody związanej z utratą zarobków. Tymczasem renta z art. 444 § 2 k.c. ma na celu całościowe wyrównanie rzeczywistego, adekwatnego do sytuacji danego poszkodowanego, uszczerbku majątkowego i przez to uzupełnienie, domyka system rekompensaty utraty zdolności do pracy zarobkowej. W konstruowaniu wysokości renty powódka posługuje się kwotami minimalnego wynagrodzenia, obowiązującego w poszczególnych latach, przy uwzględnieniu renty socjalnej z tytułu niezdolności do pracy. Wobec powyższego uzasadnione jest żądanie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 8.506,50 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu niezdolności do pracy za okres od 01.09.2012r. do dnia 31.08.2015r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty. Począwszy od 1.09.2015 roku powódka domaga się renty w wysokości 257,30 zł.

W piśmie z dnia 31.08.2015 roku (k. 447) strona pozwana wniosła o oddalenie rozszerzonego żądania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa prawnego. W wyniku przeprowadzonej przez biegłych opinii doszło jedynie do procentowego ustanowienia uszczerbku na zdrowiu powódki, nie ujawniono zaś nieznanych na chwilę składania pozwu schorzeń pozostających w związku z wypadkiem. Opinia nie ujawnia również, że stan powódki w toku postępowania uległ zmianie. Powódka знаła więc rozmiar krzywdy na dzień składania pozwu, przeprowadzona opinia nie spowodowała zwiększenia krzywdy powódki. Powódka otrzymuje też z ZUS rentę socjalną a od pozwanego rentę z tytułu zwiększonych potrzeb życiowych w kwocie 1113 zł miesięcznie. Powódka nie wykazała też interesu prawnego w ewentualnym ustaleniu odpowiedniości pozwanego na przyszłość za skutki wypadku. Po wprowadzaniu w życie art. 442 (1) kc powódka nie ma interesu w żądaniu tego ustalenia, nie istnieje bowiem niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25.05.2008 roku w R. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący pojazdem marki M. (...) nr rej. (...) S. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że rozwinął nadmierną prędkość, niedostosowaną do przebiegu drogi i pokonując zakręt stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewy pas jezdni, następnie poślizgiem bocznym zjechał z drogi, przy czym doszło do przewrócenia pojazdu. Powódka była pasażerką tego samochodu, nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. W wypadku tym na miejscu zginęła jej siostra W. R.. Przeciwno sprawcy wypadku toczyło się postępowanie karne, które jednak postanowieniem z dnia 22.07.2008 roku umorzono z uwagi na śmierć sprawcy wypadku. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

(dowód: notatka urzędowa k.18, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 19-21)

Sprawca zdarzenia w chwili wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności względem powódki.

(okoliczności niesporne)

Bezpośrednio po wypadku powódkę nieprzytomną i zaintubowaną hospitalizowano w szpitalu w N. z rozpoznaniem urazu wielonarządowego z niewydolnością oddechową, wstrząsu krwotocznego, urazu głowy ze stłuczeniem i obrzękiem mózgu, złamaniem kości udowej prawej i skokowej prawej. Na oddziale Intensywnej Terapii w śpiączce farmakologicznej przebywała do dnia 25.06.2008 roku z uwagi na obrzęk mózgu. Do dnia 11.06.2018 roku podłączona była do respiratora. Wówczas przywrócono jej oddech własny przez rurkę tracheostomijską. Po ustabilizowaniu funkcji życiowych w dniu 28.05.2008 przeprowadzono operację zespolenia złamania kości udowej i skokowej prawej śrubą

i drutem K. W związku z urazami głowy i niemożnością wybudzenia powódki ze śpiączki po konsultacji lekarskiej w dniu 25.06.2008 roku powódkę przewieziono do szpitala uniwersyteckiego w K. P.. W wypisie ze szpitala w N. stwierdzono, że z powódką nie było kontaktu. Otwierała oczy tylko na pobudzenia bólowo/słowne. Cierpiała na spastyczny niedowład po lewej stronie i niedowład wiotki po stronie prawej. Reagowała pobudzeniem współczulnym na obecność rodziny.

(dowód: kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dokumentacją medyczną k. 43-57, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13)

W okresie od 25.06.2008 do 26.09.2008 roku powódka przebywała w Klinice (...) szpitala w K. z rozpoznaniem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Podczas konsultacji ortopedycznej ujawniono nierozpoznane złamanie kości łokciowej lewej, które uległo klinicznemu zrośnięciu. W badaniu logopedycznym stwierdzono afazję mieszaną, zaburzenia pamięci głównie świeżej i pewne nieprawidłowości w zakresie rozumienia. Kontakt z powódką ulegał stopniowej poprawie, ale zauważano znaczne obniżenie nastroju i aktywności psychoruchowej. Po konsultacji psychiatrycznej włączono leczenie antydepresyjne z dobrym skutkiem. Wdrożono powódkę do rehabilitacji metodą kinezyterapii oraz pionizacji na stole. Z uwagi na trudności w polykaniu powódkę trzykrotnie poddawano bronchoskopii.

Po wypadku powódka w śpiączce przebywała 3 miesiące. Po przewiezieniu do szpitala uniwersyteckiego w K. zaprzestano podawania jej leków na podtrzymanie śpiączki farmakologicznej, lecz powódka nie mogła się z niej wybudzić. Rodzina przebywała u niej codziennie rozmawiając z nią, czytając książki. Oczy miała otwarte, ale nie reagowała na nic. Nie mówiła nie przelykała, podłączona była do respiratora. W sierpniu 2008 zaczęła wodzić oczami. Miała odruchy niekontrolowane.

Przy wypisie stwierdzono ograniczony kontakt powódki z otoczeniem, odpowiadała na proste pytania pojedynczymi słowami, poruszała się przy wysokim balkoniku z asekuracją. Utrzymywał się niedowład lewostronny i przykurcz zgięciowy w prawym stawie łokciowym.

(dowód: kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dokumentacją medyczną k. 58-66, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13)

Matka powódki uważając, że powódka jest rehabilitowana w niewystarczającym stopniu po ustabilizowaniu jej parametrów zdrowotnych zabrała ją do domu. W domu rodzice otoczyli powódkę troskliwą opieką i zapewнили prywatną rehabilitację, która pomogła w opanowaniu niedowładu lewostronnego i przykurczu prawej ręki. Rodzice powódki w szczególności matka pomagali jej we wszystkich czynnościach codziennych. Noszono ją na rękach do ubikacji. W domu była wyciszona, mało aktywna w rozmowach. Odwiedzali ją koledzy.

(dowód: kserokopia historii choroby k. 72-82, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13, zeznania powódki k. 382/1 0:41:49)

Od dnia 29.09.2008 do 7.10.2008 roku powódka przebywała w szpitalu w L. na oddziale urazowo-ortopedycznym celem rehabilitacji z rozpoznaniem stanu po urazie wielonarządowym, stanie po stłuczeniu mózgu z następowym zespołem psychoorganicznym, po złamaniu uda prawego, kości skokowej prawej. Powódkę poddano rehabilitacji oraz farmakoterapii.

(dowód: kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dokumentacją medyczną k. 67-68, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13)

W okresie od 8.01.2009 do 12.01.2009 roku powódka ponownie przebywała w szpitalu w L. celem usunięcia zespolenia stawu skokowego. Natomiast podczas hospitalizacji w dniach 10.02-15.02.2010 roku usunięto zespolenie k.udowej.

(dowód: kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dokumentacją medyczną k. 69 i k. 111-112, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13)

W dniach 9.04-21.05.2009 powódka przeszła proces rehabilitacji w (...) w L.. Na skutek prowadzonej rehabilitacji powódka chodziła samodzielnie. Stwierdzono spowolniałą mowę. Ponowną rehabilitację stacjonarną w tym ośrodku powódka przeszła w okresie od 11.05.2010 do 22.06.2010 i od 17.05 do 28.06.2012 roku. Po kolejnych turnusach rehabilitacyjnych zmniejszono zaburzenia równowagi. Uzyskano poprawę w chodzie powódki bez asekuracji oraz w zakresie samoobsługi i sprawności ogólnej.

(dowód: kserokopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dokumentacją medyczną k. 70-71 i k. 132-135, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13)

Cały czas od wypadku powódka kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej i neurologicznej. Korzystała też z nieodpłatnej rehabilitacji w ramach NFZ. Powódka korzystała z terapii psychologicznej w poradni zdrowia psychicznego w Dobrej. W badaniu psychologicznym stwierdzono zaburzenia procesów poznawczych, koncentracji uwagi, pamięci operacyjnej i trwałej oraz niską sprawność wykonania zadań, spowolniałe tempo pracy, deficyty poznawcze o cechach zespołu psychoorganicznego u osoby po urazie mózgu. Powódka na pytania odpowiadała wolno, po namyśle. Miała trudności z podawaniem informacji. Posiadała orientację co do swojej osoby. Wymagała jednak czasu na przypomnienie i kojarzenie. Powódka miała trudności z nabywaniem wiedzy oraz werbalizowaniem swoich myśli, rozeznaniem sytuacji i norm społecznych. Stwierdzono u niej deficyty w zakresie percepcji wzrokowej oraz uczenia się wzrokowo-ruchowego. Słabiej rozumiała konkretny materiał. Sprawność umysłową powódki określono na pograniczu upośledzenia umysłowego. Powódka wymagała intensywnej rehabilitacji funkcji poznawczych.

(dowód: kserokopia historii choroby k. 82-110 i k. 113-131 i k. 136-138 i k. 143-155, zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13, zeznania powódki k. 382/1 0:41:49, opinia psychologiczna k. 139-140, opinia konsultanta psychologa k. 141-142)

W momencie wypadku powódka miała 15 lat. Uczęszczała z dobrymi wynikami do klasy II gimnazjum. Po wypadku nie miała przerwy w nauce kontynuowała edukację w systemie indywidualnym w klasie III gimnazjum, a następnie w Technikum Hotelarskim w M. w roku szkolnym 2009/2010, początkowo indywidualnie w domu, a od drugiej klasy także w grupie rówieśniczej. Rodzice wozili ją do szkoły. W dniu 26.04.2013 roku powódka ukończyła technikum w M.. Nie udało się jej zdać matury. Uzyskała jedynie wykształcenie średnie. Praktyki odbywała w hotelu w Z., dokąd odwoziła ją rodzina. Powódka dalej w zupełności nie jest osobą samodzielną i niezależną. Od 2013 roku nie ma problemów z ubraniem, toaletą. Nie potrafi jednak przygotować sobie posiłków. Szybko zapomina. Posiada zdolność pisania. Obecnie chce kontynuować naukę, podjąć kolejną próbę zdania matury. Pragnie studiować, lecz ma duże problemy z pamięcią świeżą. Czyta książki, lecz w połowie, nie pamięta ich początku. Dalej przyjmuje leki przeciwbólowe i neurologiczne. Uskarża się na bóle podczas rehabilitacji oraz zmian pogody. Matka wozí ją na rehabilitację z NFZ. Powódka ma widoczne blizny na łokciu, udzie prawym i stawie skokowym. Powódka nie pamięta wypadku ani leczenia szpitalnego. Obecnie powódka spędza czas wolny na czytaniu książek w domu. Nie lubi wychodzić. Izoluje się od środowiska rówieśniczego. Czasami wychodzi tylko do kuzynki. Sama uczęszcza do kościoła. Wykonuje tylko proste czynności porządkowe w domu. Szybko zapomina. Aktualnie nie pojawiły się nowe schorzenia od wypadku. Przed wypadkiem powódka nie miała hobby, tylko jeździła na rowerze. Chciała pracować i założyć rodzinę.

(dowód: zeznania L. R. k. 382/2 0:9:13, zeznania powódki k. 382/1 0:41:49, orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania z dnia 25.08.2009 k. 165- 169, z dnia 19.08.2010 roku k. 170-171, z dnia 22.06.2011 roku k. 172-173, z dnia 4.07.2012 roku k. 174-175, świadectwo ukończenia technikum k. 176)

Orzeczeniem z dnia 24.09.2008 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. uznał powódkę za osobę niepełnosprawną wymagającą stałej opieki w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Po odwołaniu powódki orzeczeniem z dnia 25.05.2009 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. uznał ją za niepełnosprawną w stopniu znacznym, niezdolną do pracy wymagającą wsparcia w samodzielnej egzystencji oraz opieki. Orzeczeniem z dnia 16.06.2011 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. uznał powódkę za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, mogącą podjąć zatrudnienie po zakończeniu edukacji w warunkach pracy chronionej. Orzeczeniem z dnia 18.07.2013 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności

w L. zaliczył powódkę do osób niepełnosprawnych umiarkowanie. Uznał, że jest osobą niezdolna do pracy i nadal wymaga pomocy w bieżącej egzystencji.

(dowód: orzeczenia o niepełnosprawności k. 177-183)

Od lipca 2011 roku powódka pobiera rentę socjalną. W 2012 roku powódka pobierała rentę w wysokości 597,23 zł netto, w 2013 roku w kwocie 610,33 zł netto, w 2014 roku w kwocie 613,33 zł netto, a od 1.03.2015 w kwocie 643,02 zł netto. Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 8.04.2015 roku zaliczył powódkę od osób całkowicie niezdolnych do pracy do dnia 30.04.2016 roku.

(dowód: decyzja o przyznaniu renty socjalnej k.443-44, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 445)

Powódka za pośrednictwem (...) S.A. we W. zgłosiła stronie pozwanej pismem z dnia 24.06.2008 roszczenia odszkodowawcze. Domagała się też wypłaty niespornej części zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Pismami z dnia 5.03. (...), 20.03.2009r. i 5.06.2009 dochodziła kolejnych roszczeń związanych z kosztami leczenia, dojazdami na leczenie i rehabilitację, opieki osób trzecich. W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego lekarz na zlecenie pozwanej wydał opinię, w której uznał 100% uszczerbek na zdrowiu powódki. Decyzją z dnia 6.08.2008 roku ubezpieczyciel przyznał powódce 40.000 zł bezspornej części zadośćuczynienia za ból i cierpienie. Decyzją z dnia 27.11.2008 r. ubezpieczyciel przyznał powódce dalszą część zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł. Decyzją z dnia 22.04.2009 roku ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 32.114,44 zł oraz rentę w wysokości 329 zł z tytułu zwiększonych potrzeb począwszy od lipca 2009 roku. Pismem z dnia 5.06.2009 roku powódka wniosła do ubezpieczyciela prośbę o ponowne rozpoznanie sprawy poprzez przyznanie jej świadczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość od 1.04.2009 roku w kwocie 2000 zł miesięcznie oraz dopłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 350.000 zł. Decyzją z dnia 20.07.2009 roku ubezpieczyciel w związku z zakończeniem procesu likwidacyjnego przyznał powódce kwotę 45.5000 zł. Ubezpieczyciel przyznał łącznie powódce zadośćuczynienie w kwocie 200.000 zł za doznany ból i cierpienie, który obniżył o 30% przyczynienia powódki do skutków wypadku, wypłacając łącznie 140.000 zł zadośćuczynienia. Nie uwzględnił też roszczeń powódki z tytułu renty za zmniejszenie powodzenia widoków na przyszłość, gdyż powódka nie wykazała, że utraciła szczególne uzdolnienia lub miała zrezygnować z rozwijającej się w chwili wypadku kariery. Potrzymano argumentację dotyczącą przyznania renty na zwiększone potrzeby. Decyzją z dnia 8.12.2009 roku ubezpieczyciel przyznał powódce rentę na zwiększone potrzeby w kwocie 1113 zł miesięcznie, wyjściową kwotę 1590 zł obniżono o 30% przyczynienia powódki do wypadku.

(dowód: pismo z dnia 24.06.2008 roku k. 22-24, decyzja o przyznaniu zadośćuczynienia k. 25, decyzja o wypłacie odszkodowania k. 26, pismo (...) S.A. z dnia 5.03.2009 roku k. 27-30, pismo (...) S.A. z dnia 20.03.2009 roku k. 31, decyzja z dnia 22.04.2009 roku k. 32-33, decyzja o przyznaniu renty k. 34-35, decyzja wypłaty odszkodowania z dnia 20.07.2009 roku k. 40-41, decyzja z dnia 8.12.2009 roku k. 42, opinia lekarska k. 156-164, akta likwidacji szkody k. 202-373)

W związku z wypadkiem z dnia 25.05.2008 roku powódka A. R. doznała następujących obrażeń ciała: urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem i obrzękiem mózgu, złamania kości udowej prawej i kości skokowej prawej z następowym ciężkim uszkodzeniem neuropoznawczym, zaburzeniami równowagi, niewielkim osłabieniem siły mięśni po stronie prawej. U A. R. nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 25.05.2008 roku z powodu: poważnych zaburzeń funkcji poznawczych uniemożliwiających samodzielność egzystencji będących następstwem urazu czaszkowo-mózgowego – 70% (poz. 9b), zaburzeń równowagi w następstwie pourazowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego powodujące upośledzenie chodu – 25% (poz. 7d), osłabienie siły mięśniowej kończyn po stronie prawej - 25% (poz. 5d), złamanie kości udowej prawej - 10% (poz. 147a), złamanie k. skokowej prawej z ograniczeniem ruchomości w stawie skokowym – 20% (poz. 162b). Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 150%. Powódka dożywno będzie odczuwała skutki wypadku, które głównie trwale zaburzyły jej funkcje poznawcze, co implikuje utratę możliwości nauki zawodu, samodzielnego utrzymania się na otwartym rynku pracy, a także możliwości bycia osobą samodzielną. Powódka jest i będzie osobą całkowicie zależną od opieki

i pomocy osób drugich, i nie rokuje nadziei na poprawę stanu neuropoznawczego. obrażenia powódki w zakresie złamania kości kończyny dolnej prawej spowodowały ból wymagający stosowania leków z grupy niesterydowych, przeciwzapalnych. Powódka wymaga ćwiczeń rehabilitacyjnych poprawiających jej sprawność ogólną. Również wymaga rehabilitacji neuropsychologicznej tak, aby maksymalnie umożliwić jej funkcjonowanie społeczne przy istniejących pourazowych ograniczeniach neuropoznawczych będących skutkiem wypadku. Powódka jest niezdolna do wykonywania pracy w zawodzie hotelarz zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, z uwagi na wskazywane badaniem psychologicznym poważne zaburzenia neuropoznawcze. Wypadek z dnia 25.05.2008 roku pozostawił najbardziej trwale następstwa w sferze psychicznej i poznawczej powódki, głównie pod postacią zaburzeń neuropoznawczych, które również implikują u powódki zaburzenia nastroju związane z ograniczeniami funkcjonowania, których jest świadoma. Powódka wymaga rehabilitacji neuropoznawczej, której pomoc logopedyczna jest jednym z elementów. Rehabilitacja neuropsychologiczna powódki niezbędna jest co najmniej przez 24 miesiące, w wymiarze dwa razy w tygodniu. Po tym czasie wskazana jest ponowna ocena.

(dowód: opinia CM UJ k. 419-424, wyniki badań (...) k. 401-403)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez powódkę oraz akta likwidacji szkody, treść dokumentów zalegająca w aktach tej sprawy nie była kwestionowana przez strony.

Ustaleń w zakresie leczenia powypadkowego, obecnego stanu powódki, jej funkcjonowania Sąd ustalił w oparciu o zeznania matki powódki świadka L. R.. Matka powódki biorąc aktywny udział w rekonwalescencji powódki bardzo precyzyjnie i chronologicznie przedstawiła leczenie szpitalne oraz obecny stan córki. Jej zeznania były logiczne i rzeczowe.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł również na wiarygodnych zeznaniach powódki, która opisała swoją aktualną sytuację, marzenia i pragnienia sprzed wypadku, obecne ograniczenia zdrowotne i zawodowe.

Zakres obrażeń powypadkowych powódki, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, rokowania na przyszłość dla powódki Sąd ustalił na podstawie opinii CM UJ w K., którą w całości podzielił. Biegli po badaniu powódki wciągnęli jasne wnioski, które fachowo uzasadnili. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Sąd zważył co następuje:

Oceniając zgromadzone okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki o zapłatę na jej rzecz zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy, przyznanie renty wyrównawczej i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za usprawiedliwione co do zasady. Podstawę dochodzonych przez powódkę roszczeń stanowi art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 2 kc i art. 189 kpc w zw. z art. 436 § 1 k.c., i 822 § 1 i 4 k.c., art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)i(...) (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała co do zasady swojej odpowiedzialności, zaś spór między stronami sprowadzał się do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, przysługiwania renty wyrównawczej i wykazania interesu prawnego powódki w dochodzeniu ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela na przyszłość.

Nie była natomiast kwestionowana okoliczność przyczynienia się powódki do powstania szkody w 30% poprzez brak zapięcia pasów podczas zdarzenia. Przyjęty przez strony stopień przyczynienia Sąd uwzględnił dokonując obliczenia należnych powódce kwot poszczególnych roszczeń.

Art. 445 § 1 k.c. pozwala na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego wynikającego z art. 445 § 1 k.c. - wypracowała je judykatura. W celu ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia trzeba ocenić rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Zgodnie z ugruntowanym już w orzecznictwie poglądem, określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności danego zdarzenia mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza rodzaj obrażeń, natężenie oraz czas trwania związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność

zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne), stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, prognozy na przyszłość, trwałość skutków uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności). Przy czym okoliczności te należy każdorazowo określić i rozpatrywać w przypadku konkretnej sprawy przy uwzględnieniu życia osobistego poszkodowanego.

Ponadto zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę)- (porównaj między innymi uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974/9/145 oraz wyroki z dnia 2 września 1960 r. 3CR 173/60, OSN 1962/1/14, z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966/10/168, z dnia 10 października 1967 r. I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107, z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 175/68, OSNCP 1969/2/37, z dnia 19 sierpnia 1980 r. IV CR 283/80, OSNCP 1981/5//81 i z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl.). Powinno zatem wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Celem zadośćuczynienia nie jest wzbogacenie, lecz naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia.

Krzywdę powódki uwzględniając rodzaj, przebieg i skutki doznanych urazów Sąd ocenił jako wysoką. Obrażenia doznane w czasie wypadku, przede wszystkim uraz czaszkowo – mózgowy, implikujący okresowy niedowład i konieczność stałej pomocy osoby trzeciej we wszystkich bieżących sprawach życia codziennego, jak też obecny utrwalony stan zdrowotny, nie rokują żadnej poprawy stanu zdrowia powódki. Z punktu widzenia neurologicznego powódka doznała 120% trwałego uszczerbku na zdrowiu, uszczerbek w zakresie ortopedycznym wynosi 30%. Rodzaj obrażeń, ich opisane następstwa, a także stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uzasadniały uwzględnienie powództwa o zadośćuczynienie w części.

Wypadek z 25.05.2008 roku na zawsze zmienił życie powódki. Przed wypadkiem powódka była uczennicą gimnazjum, zdrową i aktywną, samodzielną osobą. Wskutek wypadku jej życie i codzienne funkcjonowanie na okres kilku lat diametralnie się zmieniło. Początkowo wymagała bezwzględnej pomocy osób trzecich. Przez okres 3 miesięcznej hospitalizacji pozostawała w śpiączce, nie pamiętając ani okoliczności wypadku ani leczenia szpitalnego. Po opuszczeniu we wrześniu szpitala w K. opiekę nad nią przejęła rodzina podejmując trud rehabilitacji niedowładu lewostronnego i prawostronnego. Pierwsze lata po wypadku wymagały od powódki ogromnej determinacji i chęci poprawy swojej wegetatywnej postawy, wynikającej z obrażeń powypadkowych. Wiązały się niewątpliwie z ogromnym cierpieniem fizycznym, szczególnie podczas procesu rehabilitacji. Także w sferze psychicznej powódka doznała ogromnej krzywdy, bowiem z osoby w pełni sił, stała się osobą wymagająca pielęgnacji higienicznej i pomocy. Uraz mózgu spowodował nieodwracalne zmiany w jej życiu towarzyskim, szkolnym, środowisku rówieśniczym. Powódka jako osoba bardzo młoda w momencie wypadku na skutek obrażeń powypadkowych stała się osobą ograniczoną w różnych sferach życia o czym dokładnie napisali biegli w swojej opinii. Wypadek wyłączył powódkę z normalnego życia rodzinnego i społecznego. Nigdy nie odzyska ona pełnej sprawności przede wszystkim psychicznej, gdyż skutki wypadku w zakresie neurologicznym są nieodwracalne, o czym stanowi 120 % uszczerbek na zdrowiu powódki w tym zakresie. U powódki nadal utrzymuje się niewielki piramidowy niedowład lewostronny. Główne obrażenia dotyczą jednak encefalopatii pourazowej z zaburzeniami otępiennymi. Na skutek wypadku powódka cierpi na spowolnienie psychoruchowe, zaburzenia, pamięci i koncentracji, apatię i spadek zaradności społecznej.

Sąd uznał, że dla złagodzenia cierpień psychicznych i fizycznych powódki zasadne jest przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 400.000 zł, które po pomniejszeniu o 30% przyczynienia się do skutków wypadku i odliczeniu kwoty 140.000 zł wypłaconej przez ubezpieczyciela, dało ostatecznie sumę 140.000 zł (400.000 zł – 120.000 zł -140.000zł). Za Sądem Najwyższym należy przytoczyć, że „zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do deprecjacji tego dobra” (wyrok z 21 września 2005 r., V CK 150/05, LEX nr 398563). A w sprawie niniejszej powódka w młodym

wieku tego zdrowia została pozbawiona, sprawność ogólną odzyskała tylko w ograniczonym zakresie, a skutki w sferze umysłowej powstają utrwalone. Rekompensata tej ogromnej krzywdy kwotą 400.000 zł jest zatem uzasadniona.

Uwzględniając okoliczności indywidualne przypadku powódki jak też kompensacyjny charakter zadośćuczynienia Sąd uznał ostateczne sprecyzowane żądanie zadośćuczynienia za wygórowane. Następstwa wypadku powódki, chociaż bardzo dotkliwe nie spowodowały trwałego skrepowania powódki w codziennym funkcjonowaniu. Tylko okresowo wymagała pomocy we wszystkich czynnościach życiowych. Obecne jednak dzięki wdrożonej rehabilitacji i leczeniu jej stan somatyczno –funkcjonalny jest na tyle dobry, że powódka samodzielnie funkcjonuje w podstawowych sferach egzystencji. Wymaga pomocy, ale nie we wszystkich czynnościach. Bardziej potrzebny jest jej nadzór nad wykonywanymi sprawunkami z uwagi na zaniki pamięci oraz pomoc w procesie leczenia i rehabilitacji.

Ustawowe odsetki od przyznanego zadośćuczynienia od kwoty 100 000 zł Sąd naliczył od dnia 16.06.2015 roku tj. daty doręczenia pozwanej odpisu opinii biegłych. W orzecznictwie sądów powszechnych kwestia naliczania odsetek od zasądzanych zadośćuczynień w oparciu o art. 445 § 1 k.c. przybiera różną postać. Dominuje pogląd o możliwości naliczenia odsetek z datą wcześniejszą niż wyrokowanie z uwagi na treść art. 817 § kc i art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)i (...), które wyznaczają 30 dniowy termin do spełniania świadczenia, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W przedmiotowej sprawie z uwagi na przebieg postępowania likwidacyjnego, szybkość i terminowość realizacji roszczeń zgłaszanych przez powódkę przez stronę pozwaną, wysokość przyznawanych świadczeń, które na rok 2009 roku należały do wysokich Sąd nie znalazł podstaw do naliczenia odsetek z datą wcześniejszą niż określona w wyroku. Strona pozwana prawidłowo i sprawnie przeprowadziła postępowanie likwidacyjne. Dopiero na skutek wniosków biegłych ustalono ostateczne konsekwencje powypadkowe w zdrowiu powódki oraz procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki, co mogło dać podstawy pozwanej do zwiększenia przyznanego świadczenia.

W myśl art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Wysokość renty ustala się na podstawie wysokości dochodów, jakie poszkodowany mógłby uzyskiwać gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepis ten nie stanowi podstawy odpowiedzialności, ale wyjaśnia i precyzuje jakie przysługują roszczenia, zaś podstawa wynika z zasad ogólnych odpowiedzialności odszkodowawczej. Przyznana na tej podstawie renta nie jest uzależniona od tego, czy przed wystąpieniem zdarzenia szkodzącego poszkodowany pracował i czy osiągał dochód, a istotne jest, czy był w stanie taką pracę wykonywać.

Szkoda powinna być oceniana nie abstrakcyjnie (jako procent niezdolności do pracy), ale konkretnie przez określenie gospodarczych następstw danego wypadku. W tym aspekcie całkowita niezdolność do pracy jest obiektywną przeszkodą do przyjęcia przyszłej (hipotetycznej) możliwości zarobkowania, nawet jeżeli w przeszłości dana osoba (z takim stopniem niezdolności do pracy) uzyskiwała niewielkie dochody z pracy zorganizowanej dla osoby niepełnosprawnej przez pracodawcę w sposób przewidziany w ustawie z 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. W takiej sytuacji należy bowiem brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy, a ta zależy przede wszystkim od istnienia na rynku pracy miejsc pracy chronionej. Jeśli zatem okoliczność tę oceniać w kategoriach prawdopodobieństwa, to zdecydowaną przewagę (na granicy pewności) ma hipoteza, że osoba całkowicie niezdolna do pracy nie będzie miała w przyszłości żadnych możliwości zarobkowych. W rezultacie okoliczność taka może mieć wpływ na wysokość renty, ale tylko jako jej reduktor w okresach, w których dochody te są uzyskiwane- por. wyrok SN z dnia 26.03.2015 roku II PK 116/14.

Uwzględniając powyższe rozważania zdaniem Sądu powódka uprawdopodobniła, iż po zakończeniu edukacji w technikum hotelarskim mogłaby potencjalnie uzyskiwać dochody w zakresie przynajmniej minimalnego wynagrodzenia. Powódka po zakończeniu edukacji z racji miejsca zamieszkania nieodległego od Z., mogła pracować w branży hotelarskiej. Rejon Z. charakteryzujący się turystycznym urokiem zapewnia możliwość znalezienia pracy w gastronomiach, usługach hotelarskich i innych. Z pewnością w tym rejonie łatwiej o uzyskanie zatrudnienia w branży usługowej na poziomie minimalnego wynagrodzenia nawet bez umowy o pracę. Powódka w ocenie Sądu mogła zatem

realnie podjąć pracę we wskazanym sektorze. Obecnie z uwagi na stan zdrowia, orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy pobiera rentę socjalną z ZUS-u. Tymczasem renta z art. 444 § 2 k.c. należy się również osobie, która przed wypadkiem nie pracowała, lecz miała po temu obiektywną możliwość.

Sąd zweryfikował jednak obliczenia powódki wyrażone w piśmie z dnia 25.08.2015 roku dotyczące żądania renty za całkowitą niezdolność do pracy. Przede wszystkim powódka mogła podjąć zarobkowanie w sektorze hotelarstwa po ukończeniu technikum hotelarskiego co miało miejsce dopiero w kwietniu 2013 roku -załączone świadectwo szkolne. Edukacja w tego typu szkole trwa 4 lata, a jej adept mury szkoły opuszcza w wieku 20 lat a nie 19 lat jak wskazano w piśmie prezydującym zadnie pozwu. Z uwagi jednak na okres zdawania matury, do której powódka przystąpiła w maju 2013 roku, teoretyczna możliwość rozpoczęcia pracy zawodowej pojawiła się dopiero w czerwcu 2013 roku. Od tej daty należało policzyć rentę skapitalizowaną za utraconą zdolność do pracy, gdyż przyznana powódce renta socjalna nie pokrywała szkody w pełnym zakresie z tego tytułu.

Za okres od 1.06.2013 roku do 31.12.2013 roku minimalne wynagrodzenie netto wynosiło 1181,38 zł (DZ.U. z 2012 poz. 1026 zł). Przez 7 miesięcy pracy powódka uzyskałaby 8269,66 zł. Obniżając to wynagrodzenie o 30% ($8269,66 * 30\% = 5.788,76$ zł) i pobraną w tym czasie rentę socjalną netto 4272,31 zł (7 miesięcy * 610,33 zł= 4272,31 zł), powódka poniosła szkodę na kwotę **1.516,45 zł.**

Za okres od 1.01.2014 roku do 28.02.2014 roku minimalne wynagrodzenie netto wynosiło 1237,20 netto zł (DZ. U. z 2013 poz. 1074 zł). Przez 2 miesiące pracy powódka uzyskałaby 2474,40 zł. Obniżając to wynagrodzenie o 30% ($2474,40 * 30\% = 742,32$ zł) i pobraną w tym czasie rentę socjalną netto 1220,66 zł (2 miesiące * 610,33 zł= 1220,66 zł), powódka poniosła szkodę na kwotę **1.181,42 zł.**

Za okres od 1.03.2014 roku do 31.12.2014 roku minimalne wynagrodzenie netto wynosiło 1237,20 netto zł (DZ. U. z 2013 poz. 1074 zł). Przez 10 miesięcy pracy powódka uzyskałaby 12.372 zł. Obniżając to wynagrodzenie o 30% ($12.372 * 30\% = 3711,60$ zł) i pobraną w tym czasie rentę socjalną netto 6133,30 zł (10 miesięcy * 613,33 zł= 6133,30 zł), powódka poniosła szkodę na kwotę **2.527,10 zł.**

Za okres od 1.01.2015 roku do 28.02.2015 roku minimalne wynagrodzenie netto wynosiło 1286,17 netto zł (DZ. U. z 2014 poz. 1220). Przez 2 miesiące pracy powódka uzyskałaby 2.572,34 zł. Obniżając to wynagrodzenie o 30% ($2.572,34 * 30\% = 771,7$ zł) i pobraną w tym czasie rentę socjalną netto 1226,66 zł (2 miesiące * 613,33 zł= 1226,66 zł), powódka poniosła szkodę na kwotę **573,98 zł.**

Za okres od 1.03.2015 roku do 31.08.2015 roku minimalne wynagrodzenie netto wynosiło 1286,17 netto zł (DZ. U. z 2014 poz. 1220). Przez 6 miesięcy pracy powódka uzyskałaby 7.717,02 zł. Obniżając to wynagrodzenie o 30% ($7.717,02 * 30\% = 2315,10$ zł) i pobraną w tym czasie rentę socjalną netto 3.858,12 zł (6 miesięcy * 643,02 zł= 3.858,12 zł), powódka poniosła szkodę na kwotę **1543,80 zł.**

W sumie szkoda z powodu utraconych dochodów i niemożliwości wykonywania pracy wynosi **6.272,75 zł** za okres od 1.06.2013 do 31.08.2015 r.

Ustawowe odsetki od tego żądania i pozostałej kwoty 40 000zł zadośćuczynienia Sąd przyznał powódce od dnia zamknięcia rozprawy 04.09.2015 roku. Zdaniem Sądu w obliczu przeprowadzonego postępowania dowodowego od dnia zgłoszenia rozszerzonego żądania do dnia zamknięcia rozprawy strona pozwana dysponowała wystarczającym czasem by żądanie to zaspokoić. Wprawdzie na podstawie art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych miała 30 dni na rozpatrzenie tego roszczenia jednak podczas rozprawy w dniu 4 września 2015r zajęła ostateczne stanowisko w tym przedmiocie dlatego oczekiwanie na trzydziestodniowy termin było bezprzedmiotowe.

Od 1.09.2015 roku Sąd przyznał powódce comiesięczną rentę z tytułu utraconych dochodów w kwocie 257,30 zł zgodnie żądaniem pozwu.

W oparciu o art. 189 k.p.c., Sąd ustalił również odpowiedzialność pozwanego za mogącą wyniknąć w przyszłości u powódki szkodę, pozostającą w związku z wypadkiem. W tej mierze Sąd miał na uwadze przede wszystkim wnioski płynące z opinii biegłych, którzy wskazali, że powódka wymaga ćwiczeń rehabilitacyjnych poprawiających sprawność ogólną oraz rehabilitacji neuropsychologicznej tak aby możliwie normlanie umożliwić jej funkcjonowanie społeczne przy istniejących pourazowych ograniczeniach. Konieczność rehabilitacji może rodzić konsekwencje finansowe, gdyż nie wszystkie terapie są nieodpłatne i realizowane w ramach NFZ, tym bardziej, że powódka wymaga terapii neuropsychologicznej. Ponadto w świetle samych zasad doświadczania życiowego nie jest wykluczona dalsza zmiana w sferze zdrowotnej powódki skoro obrażenia neurologiczne są tak znaczne i powódka będzie je odczuwała dożywotnio.

Treść art. 442 (1) § 3 k.c. wprawdzie wyeliminowała niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła, jednakże ustalenie odpowiedzialności na przyszłość nadal ma takie znaczenie, że usuwa lub przynajmniej łagodzi trudności dowodowe mogące wystąpić w ewentualnej kolejnej sprawie odszkodowawczej ze względu na upływ czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę, a dochodzeniem naprawienia szkody.

Utrwalony jest pogląd, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, zwłaszcza w sytuacji, gdy z opinii biegłych lekarzy wynika, że rodzaj uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia jest tego rodzaju, że dalsze ujemne skutki mogą w przyszłości powstać (vide: uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 17 kwietnia 1970r., sygn. akt III PZP 34/69, publik. OSNC 1970/12/217).

Po uchyleniu art. 442 k.c. i dodaniu art. 442 (1) k.c. ustawą z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) pojawiły się wątpliwości, czy powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Zostały one jednak rozstrzygnięte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009r., sygn. akt III CZP 2/09 (publik. OSNC 2009/12/168), w której przyjęto, że pod rządem art. 442 (1) § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie, może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Sąd orzekający pogląd ten podzielił.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w parciu o art. 100 kpc. Koszty zastępstwa prawnego z uwagi na wynik sprawy zostały między stronami wzajemnie zniesione. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz SP opłatę od pozwu od zasądzzonego roszczenia w kwocie 7468.03 zł oraz koszty w kwocie 5195zł wydatkowane ze środków Skarbu Państwa na opinię. Opinia potwierdziła stanowisko powódki i była sporządzana na wniosek strony pozwanej przez instytut naukowy co zwiększyło jej koszty.

SSO Maria Tokarz